

Patron szkoły podstawowej, Wincenty Rogala urodził się 9 kwietnia 1871 r. w Wielu. Matka to Joanna Ossowska z Osowa. Ojciec, Piotr, był rolnikiem.

Wincenty nauki pobierał w domu, pod okiem dochodzącego nauczyciela. Duży wpływ na postawę patriotyczną chłopca miał jego brat Tomasz - uczestnik delegacji kaszubskiej na konferencję wersalską w 1919 r. Wincenty w wieku 17 lat udał się na naukę kupiectwa do Starej Kiszewy. Potem pracował w Czersku w sklepie drogeryjnym. W Brusach podjął pracę w restauracji, następnie w Chojnicach w ogrodnictwie. Wzorem starszych braci podjął decyzję o emigracji do Niemiec.

W latach 1895-1901 przebywał w Berlinie, Bremie, Nadrenii i Westfalii - tam pracował jako pomocnik ogrodnika. Uczył się też księgowości. Na emigracji współpracował z polskimi towarzystwami, uczył się gry na cytrze i organizował polski zespół muzyczny i teatralny. Tęsknił jednak za ojczyzną i marzył o powrocie. Z nostalgii zrodziła się pieśń "Dola emigranta":

*Nędza mnie wygnała z chaty  
na obczyźnie muszę być,  
i choć mówią, że bogaty,  
ale w smutku muszę żyć.*

Wrócił do kraju w 1901 r. i razem z siostrą, Anną, prowadził gospodarstwo rolne, pensjonat dla wczasowiczów i dom wycieczkowy w Szarlocie nad jeziorem Osusznko koło Kościerzyny. Przyjmował głównie polską młodzież i turystów - Polaków, przez co naraził się władzom pruskim, które nie wydały mu licencji. Wrócił do Wielu i za sprzedane gospodarstwo założył sklep spożywczo-galanteryjny, z którego utrzymywał się przez 35 lat.

W Wielu prowadził żywą działalność polityczną i społeczno-kulturalną. Był delegatem na zjazd prowincjonalny komitetu wyborczego do Prus Zachodnich. W 1909 r. założył chór męski "Żaba",

w 1912 utworzył w Karsinie chór mieszany "Harmonia". W czasie I wojny został powołany do wojska pruskiego i pracował jako sanitariusz. Po wojnie, w lutym 1919 r. zawarł związek małżeński z Józefą Januszką, ur. w 1897 r., córką gospodarza z Karsina. W grudniu tego samego roku ukochana żona zmarła po urodzeniu syna, Franciszka. Wychowywali go dziadkowie, a Wicek pozostał już na zawsze samotny. Ukojenia szukał w pracy społeczno-kulturalnej. Prowadził chór "Żaba" i klub cytrowy "Arion". Grał na cytrze i śpiewał, pisał muzykę i słowa własnych pieśni. Popularyzował kaszubską twórczość Derdowskiego, Majakowskiego, Karnowskiego, a także pieśni Feliksa Nowowiejskiego. Reaktywowany przez niego teatr amatorski, w 1920 r. przedstawił sztukę "Jak w Koscerznie koscielnego obrele - abo pięć kawalerów do jednej brutci" i powtarzał ją 17 razy.

Po II wojnie światowej, po wyzwoleniu z obozu w Potulicach powrócił do Wielu. Nadal pracował twórczo. Polskie Radio w Bydgoszczy nagrywało z nim audycje. Od 1949 r. zaczął odbierać pierwsze honoraria autorskie. Najbardziej znane utwory Wicka to "Toast na cześć Herusia Derdowskiego" (1953), "Kolebanka", "Wspomnienia znad Jeziora Wielewskiego", "Muzykalna banda", "Płyną skardzie". W roku 1954 odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi i przyznano mu stałą rentę. Jego staraniem, 18 sierpnia 1957 r., odsłonięty został pomnik Hieronima Derdowskiego w 55 rocznicę śmierci poety kaszubskiego. Wincenty Rogala zmarł 18 stycznia 1958 r. mając 87 lat. Pochowany został na cmentarzu we Wielu.

Był dla wszystkich druhem Wickiem (kazał tak do siebie mówić), grolem, bajarzem, gawędziarzem, poetą, śpiewakiem, działaczem kulturalnym. Skromny, o wielkim poczuciu humoru, pozostanie w pamięci jemu współczesnych.